



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 2 maja 2018 r.

Pozycja 67

POSTANOWIENIE

z dnia 2 marca 2018 r.

Sygn. akt Ts 40/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Pszczółkowski – przewodniczący i sprawozdawca

Piotr Tuleja

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J.S., E.S. i M.S.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 15 lutego 2017 r. (data nadania) J.S., E.S. i M.S. (dalej: skarżące) zakwestionowały zgodność art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1496; dalej: specustawa drogowa) w zakresie, „w jakim umożliwia zastosowanie szczególnego trybu przygotowania inwestycji w zakresie dróg publicznych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (...) w odniesieniu do wszystkich dróg publicznych przy zaniechaniu wprowadzenia jakichkolwiek wymaganych w takim wypadku przez normy konstytucyjne wyjątków i ograniczeń”, z art. 2 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 64 Konstytucji; art. 2 w związku z art. 64 Konstytucji; art. 21 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 64 Konstytucji.

Zdaniem skarżących zakwestionowany w skardze przepis: jest sprzeczny z zasadą proporcjonalności, gdyż spośród możliwych rozwiązań nie wprowadza tych najmniej uciążliwych dla podmiotów, wobec których ma być stosowany i prowadzi do naruszenia istoty prawa własności; narusza zasadę ochrony praw nabytych i zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, gdyż narusza prawo do równej ochrony własności; umożliwia ingerencję w istotę prawa własności, prowadzi do ograniczenia możliwości korzystania z własności w stopniu większym, niż konieczny, nie uwzględniając wyjątkowego charakteru instytucji wywłaszczenia.

Postanowieniem z 29 listopada 2017 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżących 6 grudnia 2017 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze, stwier-

dziwszy, że skarżące nie wyczerpały drogi prawnej, a tym samym nie uzyskały orzeczenia, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak również wadliwie wyznaczyły zakres przedmiotowy złożonego środka prawnego.

Na powyższe postanowienie skarżące w ustawowym terminie wniosły zażalenie. Zarzuciły Trybunałowi po pierwsze, naruszenie art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) w związku z art. 79 ust. 1 Konstytucji, przez niewłaściwe przyjęcie, że dołączony do skargi wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z września 2016 r. (dalej: wyrok NSA) nie jest orzeczeniem, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Ich zdaniem, Trybunał nie dostrzegł bowiem tego, że rozstrzygnięcie to oddala skargę kasacyjną od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (dalej: wyrok WSA) z kwietnia 2016 r., który uchylił decyzję Wojewody z czerwca 2015 r. wyłącznie z przyczyn natury procesowej. To oznacza, że Wojewoda, ponownie rozpoznając sprawę, nie będzie już analizował tego, czy w sprawie mają zastosowanie – zdaniem skarżących – niezgodne z Konstytucją przepisy specustawy drogowej, gdyż ta kwestia została już przez NSA prawomocnie rozstrzygnięta. Po drugie, skarżące zarzuciły Trybunałowi naruszenie art. 61 ust. 4 pkt 1 w związku z art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK, przez bezpodstawne przyjęcie, że zakwestionowany w skardze przepis nie doprowadził do naruszenia praw podmiotowych skarżących. W tym zakresie skarżące powtórzyły argumenty przedstawione w skardze.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przedstawione w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania skardze dalszego biegu.

W złożonym środku odwoławczym skarżące zarzuciły Trybunałowi bezpodstawne przyjęcie, że dołączony do skargi wyrok NSA nie jest orzeczeniem, o którym mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Skarżące nie uwzględniły więc stanu faktycznego sprawy, jaki został ukształtowany po wyroku WSA z kwietnia 2016 r. Trybunał przypomina więc, że orzeczenie to uchyliło decyzję Wojewody P. z czerwca 2015 r., albowiem ze względu na istotę i zakres kontroli sądowoadministracyjnej sąd ten nie mógł poczynić we własnym zakresie ustaleń odnośnie do rozbieżności co do stanu faktycznego i dokumentów sprawy. Jak wskazał w uzasadnieniu, rozbieżności te wymagają wyjaśnienia przez organ orzekający przy pozyskaniu wiadomości specjalnych, których z powodu ograniczeń dowodowych sąd nie mógł pozyskać. Od wyroku WSA skarżące wniosły skargę kasacyjną. Wprawdzie NSA, oddalając ten środek prawny, rozstrzygnął prawomocnie o tym, że w sprawie skarżących stosuje się przepisy specustawy drogowej, to jednak – z powodu uchylenia decyzji Wojewody Pomorskiego – akt ten w sprawie skarżących nie został jeszcze zastosowany, a w związku z tym nie nastąpiła jeszcze ingerencja w ich prawa podmiotowe.

W zakwestionowanym postanowieniu Trybunał zasadnie więc stwierdził, że po wydaniu wyroku NSA sprawa zezwolenia na realizację inwestycji drogowej określonej w decyzji Prezydenta Miasta z marca 2015 r. jest nadal w toku, dlatego wystąpienie przez skarżące ze skargą konstytucyjną jest przedwczesne.

Zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają także drugiej podstawy odmowy nadania skardze dalszego biegu. Skarżące nie dostrzegają bowiem tego, że zaskarżony przez nie przepis ani nie wprowadza żadnego trybu uproszczonego, ani nie nakłada na właścicieli nieruchomości żadnych obowiązków. Jak słusznie zauważył Trybunał w zakwestionowanym postanowieniu, przepis ten informuje jedynie o tym, że kwestie te zostały uregulowane m.in. w dalszych przepisach specustawy drogowej.

Mając powyższe na względzie Trybunał – na podstawie art. 61 ust. 8 i art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c u.o.t.p. TK – nie uwzględnił zażalenia.